

Sygn. akt VI Ka 561/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 stycznia 2016 roku

Sąd Okręgowy w Słupsku VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Robert Rzeczkowski

Sędziowie: SO Andrzej Cyganek

SO Dariusz Dumanowski

Protokolant sekr.sądowy Izabela Kowalik

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Ireny Wojcieszak

po rozpoznaniu w dniu 14 stycznia 2016 roku

sprawy **P. S.**

oskarżonego o czyny z art. 177 § 2 k.k. i inne

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Słupsku

z dnia 17 marca 2015 roku w sprawie II K 1217/12

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że ustala, iż badania w zakresie stanu nietrzeźwości P. S. dotyczące czynów z pkt I i III zostały wykonane w roku 2011;
2. przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. w pozostałej części utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
3. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze;
4. zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego koszty związane z udziałem pełnomocnika w postępowaniu odwoławczym.

VI Ka 561/15

UZASADNIENIE

P. S. został oskarżony o to, że

1. w dniu 30 lipca 2011 roku w miejscowości K. umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że znajdując się w stanie nietrzeźwości 1,58 ‰ alkoholu w wydychanym powietrzu, prowadził samochód osobowy marki H. (...) o nr rej. (...) i nie zachował należytej ostrożności podczas prowadzenia pojazdu, wpadł w poślizg, zjechał na przeciwny pas ruchu, następnie wrócił na prawy pas ruchu, zjechał na prawe pobocze drogi, wypadł z drogi i kilkakrotnie obracał się w locie, a następnie stanął na kołach i przejechał lekkim łukiem w wyniku czego pasażer samochodu P. F. (1) doznał obrażeń ciała w postaci ciężkiego pourazowego uszkodzenia centralnego układu nerwowego, jak również stłuczenia płuc z niewydolnością oddechową powodując chorobę realnie zagrażającą jego życiu;

tj. o czyn z art. 177 § 2 k.k. i art. 178 § 1 k.k. przy zast. art. 11 § 2 k.k.

2. w dniu 30 lipca 2011 roku w miejscowości K. kierował samochodem osobowym marki H. (...) o nr rej. (...) po drodze publicznej będąc w stanie nietrzeźwości posiadając 1,58 ‰ alkoholu w wydychanym powietrzu;

tj. o czyn z art. 178a § 1 k.k.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Słupsku z dnia 17 marca 2015 roku, sygn. akt II K 1217/12:

I. uznano oskarżonego P. S. za winnego tego, że w dniu 30 lipca 2011 roku w miejscowości K., umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że znajdując się w stanie nietrzeźwości, po spożyciu alkoholu w ilości, która doprowadziła do jego zawartości w wydychanym przezeń powietrzu w ilości 0,66 mg/l (w badaniu przeprowadzonym o godz. 23.45 w dniu 30 lipca 2013 roku) oraz w ilości 0,68 mg/l (w badaniu przeprowadzonym o godz. 0.00 w dniu 31 lipca 2013 roku) a także do jego zawartości we krwi w ilości 1,58 ‰ (w badaniu przeprowadzonym o godz. 0.10 w dniu 31 lipca 2013 roku), a nadto prowadząc w ruchu lądowym samochód osobowy marki H. (...) o numerze rejestracyjnym (...) z prędkością nie mniejszą niż 100 km/h - nadmiernie przekraczającą dozwoloną administracyjnie w obszarze zabudowanym i nie zachowując należytej ostrożności podczas prowadzenia ww. pojazdu, utracił panowanie nad kierowanym samochodem podczas jazdy w łuku drogi, doprowadzając do poruszania się nim w bocznym poślizgu poza wyznaczonym torem jazdy, a następnie do opuszczenia drogi, gdzie co najmniej po pięciokrotnym przewróceniu przez lewy bok pojazd zatrzymał się na gruntowym podłożu, czym nieumyślnie spowodował wypadek, w którym pasażer samochodu P. F. (1) doznał obrażeń ciała w postaci urazu czaszkowo-mózgowego ze stłuczeniem płata czołowo-ciemieniowego z obrzękiem mózgu, który doprowadził do spastycznego niedowładu czterokończynowego, a nadto stłuczenia płuc ze złamaniem końca barkowego obojczyka prawego i złamania w połowie długości obojczyka lewego, złamania szyjki kości skokowej lewej, co spowodowało u P. F. (1) ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej jego życiu, to jest popełnienia przestępstwa, które kwalifikuje z art. 177 § 2 k.k. w zw.

z art. 178 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 177 § 2 k.k. w zw.

z art. 178 § 1 k.k. wymierzono mu karę 3 (trzy) lat pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 42 § 2 k.k. orzeczono wobec oskarżonego P. S. środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres lat 5 (pięć);

III. uznano oskarżonego P. S. za winnego tego, że w dniu 30 lipca 2011 roku w miejscowości K. kierował samochodem osobowym marki H. (...) o numerze rejestracyjnym (...) po drodze publicznej, w ruchu lądowym będąc w stanie nietrzeźwości po spożyciu alkoholu w ilości, która doprowadziła do jego zawartości w wydychanym przezeń powietrzu w ilości 0,66 mg/l (w badaniu przeprowadzonym o godz. 23.45 w dniu 30 lipca 2013 roku) oraz w ilości 0,68 mg/l (w badaniu przeprowadzonym o godz. 0.00 w dniu 31 lipca 2013 roku) a także do jego zawartości we krwi w ilości 1,58 ‰ (w badaniu przeprowadzonym o godz. 0.10 w dniu 31 lipca 2013 roku), to jest popełnienia przestępstwa z art. 178a § 1 k.k. i za to na podstawie art. 178a § 1 k.k. wymierzono mu karę roku pozbawienia wolności;

IV. na podstawie art. 42 § 2 k.k. orzeczono wobec oskarżonego P. S. środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres lat 2 (dwa);

V. na podstawie art. 49 § 2 k.k. orzeczono wobec oskarżonego P. S. świadczenie pieniężne w wysokości 500 (pięćset) złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej;

VI. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. połączone jednostkowe kary pozbawienia wolności wymierzone oskarżonemu P. S.

w punktach I. i III. wyroku i w ich miejsce wymierzono mu karę łączną

3 (trzy) lat pozbawienia wolności;

VII. na podstawie art. 90 § 2 k.k. połączono środki karne wymierzone wobec oskarżonego P. S. w postaci zakazów prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w punktach II. i IV. wyroku i w ich miejsce wymierzono mu środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres lat 6 (sześć);

VIII. na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzeczono wobec oskarżonego P. S. tytułem środka karnego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę kwotę 3.000 złotych na rzecz pokrzywdzonego P. F. (1);

IX. zasądzono od oskarżonego P. S. na rzecz pokrzywdzonego P. F. (1) kwotę 2.029,50 złotych tytułem zwrotu wydatków związanych z ustanowieniem pełnomocnika w sprawie;

X. na podstawie art. 626 § 1 k.p.k. i art. 627 k.p.k. zasądzono od oskarżonego P. S. na rzecz Skarbu Państwa tytułem części kosztów sądowych w sprawie kwotę 10.000 złotych, w pozostałym zakresie na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwalniając go od ponoszenia tych kosztów i obciążając nimi ponad tą kwotę Skarb Państwa.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, który zarzucił naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie:

1. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 92 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. oraz art. 4 k.p.k. w zw. z art. 92 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. – polegające na dowolnej, a nie swobodnej ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, poprzez bezpodstawne uznanie, że oskarżony dopuścił się zarzuczanych mu aktem oskarżenia czynów, podczas gdy w toku postępowania:

a) P. E. wskazywał, że widział obu mężczyzn jak wsiadali do H. (...). Wówczas P. S. miał usiąść na miejscu pasażera, a P. F. (2) kierowcy (vide: str. 13 uzasadnienia),

b) ustalono, że na miejscu kierowcy znajdowała się kurtka P. F. (1),

c) P. F. (1), będący uczestnikiem zdarzenia, złożył zeznania, które stały się podstawą do przypisania oskarżonemu winy, pomimo tego, że są wewnętrznie sprzeczne i stoją w opozycji do pozostałego materiału dowodowego,

d) ustalono, że P. F. (1) doznał obrażeń w postaci m.in. otwartego złamania w lewym stanie skokowym, stłuczenia głowy przyśrodkowej mięśnia czworogłowego lewego uda (vide: str. 17 uzasadnienia) – co mogło mieć związek z korzystaniem przez niego z pedałów znajdujących się w samochodzie,

e) wykazano, że na lewej części korpusu P. S. wyraźnie odznaczała się prawa część kierownicy – obrażenia takie pozwalają na stwierdzenie, że oskarżony był jedynie pasażerem, a nie kierowcą pojazdy, gdyż w przeciwnym wypadku kierownica odcisnęłaby się na jego ciele w innym miejscu, a nadto oskarżony będąc w chwili zderzenia pod wpływem alkoholu był osobą mniej podatną na doznanie jakichkolwiek obrażeń, ponieważ jego ciało jest bardziej elastyczne, rozluźnione.

2. art. 5 § 2 k.p.k. – polegający na jego niezastosowaniu i rozstrzygnięciu na niekorzyść oskarżonego, poprzez uznanie przez Sąd Rejonowy, iż oskarżony dopuścił się popełnienia czynów wymienionych w pkt I i III wyroku, podczas gdy w toku postępowania dowodowego pojawiły się niedające się usunąć wątpliwości, a sam materiał zebrany w sprawie nie zawiera ani jednego dowodu pozwalającego na dokonanie jednoznacznych i stanowczych ustaleń faktycznych odnośnie przebiegu całego zdarzenia będącego przedmiotem zarzutów zawartych w akcie oskarżenia, a nadto:

a) w samej treści uzasadnienia wyroku Sąd I instancji przyznał, że zestawiając relacje przedstawione przez w.w. świadków wskazać należy, że żaden z nich nie był bezpośrednim świadkiem zdarzenia. (...). Nikt nie potrafi wskazać także w jaki sposób P. S. pojawił się z P. F. (1) w Ł., jak też kto kierował pojazdem, gdy odjeżdżali do S.. (vide: str. 13 uzasadnienia),

b) według opinii biegłych R. S. z zakresu ruchu drogowego, jak i M. K. z zakresu medycyny (drugi zespół biegłych) – obrażenia odniesione przez uczestników wypadku nie są charakterystyczne i na ich podstawie nie można w sposób stanowczy ustalić, który z mężczyzn zajmował siedzenie kierowcy, a który pasażera,

c) sam Sąd Rejonowy podniósł, iż ważkim jest, że do zdarzeń stanowiących przedmiot niniejszego postępowania doszło pod nieobecność świadków. Jedynie B. G. zaobserwował sam fakt wypadku drogowego z miejsca swojego zamieszkania, znajdował się jednakże w znacznej odległości, aby poznać szczegóły zdarzenia, a w szczególności aby zaobserwować, kto prowadził pojazd mechaniczny i z jakich przyczyn doszło do wypadku (vide: str. 8 uzasadnienia),

d) świadek B. G. wskazał, że na miejscu zdarzenia mieli znajdować się bezpośredni świadkowie zdarzenia – kierowca i pasażerowie Busa. Jednakże nie znał ich danych personalnych, a obecni na miejscu funkcjonariusze policji nie pobrali od nich danych personalnych, jak też ich nie przesłuchali (vide: str. 8 uzasadnienia).

Obrońca zarzucił także błąd w ustaleniach faktycznych mający istotny wpływ na wynik sprawy, który stanowi rzeczywisty skutek naruszenia przepisów postępowania związanych z kwestią gromadzenia i oceny dowodów, a polegający na przyjęciu przez Sąd Rejonowy, iż P. S. podczas zdarzenia objętego przedmiotem niniejszego postępowania prowadził samochód osobowy marki H. (...) o nr rej. (...), podczas gdy prawidłowa analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego nie pozwala na przypisanie oskarżonemu popełnienia opisanych w pkt I i III wyroku czynów, a w szczególności na uznanie, że to on był kierowcą w.w. pojazdu.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca wniósł o zmianę wyroku Sądu Rejonowego w Słupsku i uniewinnienie P. S., względnie o uchylenie orzeczenia i przekazanie Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył co następuje.

Wywiedziona w niniejszej sprawie apelacja nie mogła zostać uwzględniona. Sprowadza się ona bowiem w zasadzie do polemiki

z ustaleniami Sądu I instancji. Podnieść więc należy, że dalece niewystarczającym jest zaprezentowanie w apelacji własnej, odmiennej oceny - analizy materiału dowodowego w stosunku do tej, której dokonał Sąd Rejonowy bez wskazania konkretnych uchybień Sądu w ocenie poszczególnych dowodów. Skarżący nie może ograniczyć się do wskazania rozbieżności między stanem faktycznym ustalonym przez Sąd, a tym według skarżącego prawdziwym, ale powinien wykazać konkretnie, na czym polega błąd Sądu w ocenie poszczególnych dowodów i ustaleniu stanu faktycznego.

Przypomnieć też należy, że kontrola przez Sąd Odwoławczy trafności oceny dowodów dokonanej przez Sąd Rejonowy jest merytorycznie ograniczona. Polega w zasadzie na sprawdzeniu, czy ocena materiału dowodowego dokonana została przez ten Sąd z uwzględnieniem reguł sformułowanych w art. 4 i 7 k.p.k., a więc czy jest zgodna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz, czy jest bezstronna i nie przekracza granic oceny swobodnej. W sytuacji więc, gdy kontrola odwoławcza uzasadnia stwierdzenie, że zaskarżony wyrok znajduje pełne oparcie w prawidłowo dokonanej ocenie całokształtu materiału dowodowego, zgromadzonego

i ujawnionego w postępowaniu (art. 410 k.p.k.), nie ma podstaw do zdyskwalifikowania zaskarżonego rozstrzygnięcia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 6 października 1987r., OSNKW 1988/3-4/28). Stwierdzić należy, że w niniejszej sprawie zaś Sąd Rejonowy dokonał obiektywnej oceny wszystkich zaprezentowanych dowodów respektując wskazania wiedzy, zasady logiki i mając na względzie reguły wynikające z doświadczenia życiowego. Zaprezentowane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przekonanie Sądu meriti o wiarygodności lub niewiarygodności określonych dowodów pozostaje więc pod ochroną art. 7 k.p.k. Zostały bowiem przez Sąd Rejonowy spełnione warunki: ujawnienia

całości kształtu okoliczności sprawy (art. 92 i 410 k.p.k.) w granicach respektujących zasadę prawdy obiektywnej (art. 2 § 2 k.p.k.), rozważenia wszystkich okoliczności, zgodnie z zasadą określoną w art. 4 k.p.k., oraz wyczerpującego i logicznego, z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, uzasadnienia przekonania Sądu o sprawstwie oskarżonego (art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 14 grudnia 2006r., III KK 415/06). Apelujący w niniejszej sprawie nie zdołał wykazać, aby było inaczej. obrońca w zasadzie poprzestał na własnej interpretacji dowodów w oparciu o linię obrony oskarżonego oraz na przedstawieniu własnej, subiektywnej oceny wybranych przez siebie dowodów, bez wykazania, że podniesione uchybienia Sądu meriti miały miejsce i doprowadziły do wydania wadliwego rozstrzygnięcia.

Zaprezentowana przez skarżącego odmienna ocena dowodów jest prawem obrońcy, jednakże nie wynika z niej samo przez się, by ocena dokonana w zaskarżonym wyroku charakteryzowała się dowolnością. Za wadliwe i wybiórcze uznać należy te argumenty autora apelacji, które ignorując zasadę kompleksowej oceny dowodów, zmierną, wbrew prawidłowym ustaleniom zawartym w zaskarżonym wyroku - do oparcia ustaleń faktycznych niemal wyłącznie na wyjaśnieniach oskarżonego

i korzystnych dla niego elementach materiału dowodowego. W szczególności obrońca oskarżonego zwraca uwagę na fakt, że nie było bezpośrednich świadków wypadku, jak również na okoliczność, że świadek P. E. zeznał, że widział obu mężczyzn jak wsiadali do H. (...) i na miejscu pasażera miał usiąść P. S., a na miejscu kierowcy P. F. (1). Okoliczności te są w zasadzie niekwestionowane. Nie mają jednak istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Wiadomo bowiem z innych dowodów w sprawie, że P. S. i P. F. (1) nie jechali bezpośrednio do S.. Wiadomo na pewno, że ich jazda do S. nie przebiegała w sposób ciągły, że zatrzymywali się i w K.

i w Ł.. Tak więc sam fakt spostrzeżenia P. E., że to P. F. (1) siedział za kierownicą, w chwili wyjazdu z miejsca zamieszkania D. J. w Ł., nie może mieć przesądzającego znaczenia dla ustalenia, kto siedział za kierownicą pojazdu w momencie zaistnienia wypadku. Biorąc pod uwagę to, że wypadek miał miejsce w środku nocy

i poszkodowani w wyniku przebiegu wypadku wypadli z samochodu przez jego szyby boczne nie ma w sprawie znaczenia fakt czy ktoś widział przebieg wypadku, czy też świadków bezpośrednich zdarzenia nie ustalono. Nawet bowiem gdyby ustalono jakąkolwiek osobę, która obserwowała cały przebieg wypadku to biorąc pod uwagę fakt, że miał on miejsce w godzinach nocnych

i biorąc pod uwagę, że oskarżony i pokrzywdzony wypadli z pojazdu w trakcie jego koziółkowania nie da się na podstawie zeznań potencjalnego świadka ustalić, kto w momencie wypadku siedział za kierownicą H. (...). Tak więc zarówno świadek B. G. jak i inne osoby, które według tego świadka znajdowały się na miejscu zdarzenia bezpośrednio po jego zaistnieniu nie mogły mieć wiedzy na temat tego, kto w chwili wypadku znajdował się za kierownicą samochodu. Takie ustalenia poczynione być mogły w oparciu o inny dostępny w sprawie materiał dowodowy i takie ustalenia Sąd Rejonowy poczynił. Takimi dowodami są wykonane w sprawie zarówno pisemne, jak i ustne opinie biegłych ds. wypadków komunikacyjnych z Instytutu Ekspertyz Sądowych i G. (...) oraz dokumentacja medyczna dotycząca obrażeń jakich doznali obaj uczestnicy wypadku. Dowodem, który należy ocenić z dużą ostrożnością, jak to uczynił Sąd Rejonowy, jednakże istotnym

z punktu widzenia ustaleń w sprawie są również zeznania P. F. (1). Wszystkie te dowody zostały przez Sąd Rejonowy ocenione w sposób zgodny

z regułami procesowymi. Świadczy o tym lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku. Sąd Okręgowy w pełni podziela dokonaną przez Sąd Rejonowy ocenę zeznań P. F. (1) dokonaną w połączeniu z oceną opinii obu zespołów biegłych ds. wypadków komunikacyjnych. Należy podkreślić w tym miejscu, że żaden z uczestników spotkania w Ł. nie miał wiedzy na temat przebiegu wypadku, jednakże zgodnie zeznali, że podczas swojej podróży do S. mijali samochód P. S. wówczas, gdy oskarżony z P. F. (1) stali na przystanku autobusowym w Ł.. Świadczy to jednoznacznie o tym, że sposób zajęcia miejsc przez oskarżonego i pokrzywdzonego przy wyruszeniu spod domu D. J. wskazany przez świadka P. E. nie był ostatecznym miejscem, jakie zajmowali pokrzywdzony i oskarżony w czasie podróży do S.. W rezultacie o tym, które miejsca zajmowali oskarżony

i pokrzywdzony w samochodzie w momencie wypadku świadczą wyniki ekspertyz biegłych ds. wypadków komunikacyjnych w powiązaniu

z zeznaniami P. F. (1). Zeznania tego świadka, choć traktowane

z ostrożnością, nie mogły zostać zignorowane. Wymagały jednak szczególnego podejścia. Zauważyć więc należy, że Sąd Rejonowy do zeznań P. F. (1) podszedł ostrożnie i ocenił je z dużą dozą krytycyzmu o czym świadczą dotyczące tego fragmenty uzasadnienia wyroku. Zeznania tego świadka w świetle zaprezentowanych przez Sąd Rejonowy argumentów mogą być co do zasady uznane za wiarygodne. Są to bowiem zeznania rzeczowe, spójne, logiczne i co ważniejsze znajdujące również swoje oparcie w wynikach ekspertyz biegłych. Stąd też ocena zeznań P. F. (1) dokonana przez Sąd Rejonowy i zaprezentowana na kartach 14 do 16 uzasadnienia zasługuje na aprobatę. Odnosząc się do apelacji w kontekście wyrażonych w niej ocen dot. opinii biegłych zauważyć należy, czego zdaje się nie dostrzegać obrońca, że w istocie rzeczy wnioski wysnute przez oba zespoły biegłych są bardzo zbliżone. Opinie te w żadnym wypadku nie są sprzeczne. Biegi W. K. i J. S.

z Instytutu Ekspertyz Sądowych w wydanych opiniach oparli się na całym dostępnym materiale źródłowym niniejszej sprawy i w sposób stanowczy stwierdzili, że sposób prowadzenia pojazdu przez kierującego był niebezpieczny i bezpośrednio przyczynił się do spowodowania wypadku. Stwierdzili również, że obrażenia jakich doznali obaj uczestnicy wypadku wskazują na to, że miejsce za kierownicą samochodu w chwili zaistnienia wypadku zajmował P. S.. Wywody biegłych były rzeczowe, konkretne i mocno osadzone w ujawnionych okolicznościach faktycznych wynikających z przebiegu wypadku, kształtu kabiny kierowcy, rodzaju i umiejscowienia obrażeń u obu uczestników. Uzupełniając swoją opinię na rozprawie biegli potwierdzili, że ujawnione okoliczności, ich wiedza, wysunięte z tego wnioski wskazują, że za kierownicą pojazdu w chwili zdarzenia siedział oskarżony. Co istotne, na co zwrócił uwagę Sąd Rejonowy, biegli ci przeprowadzili wielowariantowe symulacje wypadku. Polegało to na tym, że w każdym przypadku „usadzali” uczestników zdarzenia alternatywnie. To jest najpierw przy założeniu, że kierowcą pojazdu był P. F. (1), a P. S. był pasażerem, a następnie odwrotnie. Uwzględniając wszystkie okoliczności, a więc rozkład obrażeń ciała obu uczestników wypadku, kształt kabiny kierowcy, budowę foteli, budowę tunelu oddzielającego siedzenia kierowcy i pasażera biegli nie widzieli takiej możliwości, aby P. S. doznał stwierdzonych u niego obrażeń będąc na miejscu pasażera. Po uzyskaniu dostępu do pełnej dokumentacji medycznej biegli wydali opinię uzupełniającą. Nie doprowadził to do zmiany wniosków opinii pierwotnej.

Zwrócić należy uwagę, że Sąd Rejonowy dopuścił opinię z kolejnego zespołu biegłych z G. (...), którą wykonali biegli R. S. i dr n. med. M. K.. Stało się to na skutek wątpliwości zgłaszanych przez obrońcę oskarżonego co do opinii pierwszego zespołu biegłych. Co istotne nowemu zespołowi biegłych przedstawiono problematykę tych samych zagadnień jak z uzupełniającej opinii pisemnej pierwszego zespołu biegłych i co ważne również zdaniem tego zespołu biegłych przyczyną wypadku była nadmierna prędkość kierowcy samochodu na łuku drogi. Jednocześnie biegli ci stwierdzili, że ich zdaniem obrażenia odniesione przez uczestników wypadku nie są charakterystyczne i na ich podstawie nie można wysnuć w sposób kategoriyczny wniosku, który z mężczyzn zajmował siedzenie kierowcy, a który pasażera. Co istotne jednak również ten zespół biegłych wskazał, że wyraźna różnica w ciężkości obrażeń obu uczestników wypadku sugeruje, że fotel pasażera zajmował P. F. (1). Również zdaniem tych biegłych obrażenia przedniej części tułowia, a także lewego boku P. S. mogły powstać w wyniku kontaktu z kierownicą pojazdu i wskazują na P. S. jako na tego mężczyznę, który kierował samochodem. Zdaniem i tych biegłych z dużym prawdopodobieństwem można wnioskować, że P. S. był kierującym pojazdem, a P. F. (3) jego pasażerem.

Biorąc pod uwagę wywody zaprezentowane w opiniach obu zespołów biegłych, które w sposób jednoznaczny, aczkolwiek z różnym stopień stanowczości wskazują na to, że za kierownicą przedmiotowego pojazdu w chwili zdarzenia siedział P. S., w powiązaniu z wnikliwie ocenionymi przez Sąd meriti zeznaniami P. F. (1) uznać należy, że Sąd Rejonowy był w pełni uprawniony do takich ustaleń faktycznych, jakie w niniejszej sprawie poczynił. Podkreślić należy, że Sąd Rejonowy zebrał wszechstronny materiał dowodowy i dokonał wnikliwej oceny wszystkich zgromadzonych w sprawie dowodów. Dotyczy to zarówno opinii biegłych, jak i osobowych źródeł dowodowych w sprawie, w tym zeznań P. F. (1). Zauważyć należy także to, że uczestnikami tego wypadku były tylko dwie osoby i tylko jedna z nich mogła w chwili wypadku prowadzić przedmiotowy pojazd. Z całości zebranego w sprawie materiału dowodowego, zdaniem Sądu Okręgowego, wynika, że prowadzącym pojazd w chwili zdarzenia nie był P. F. (1) a był nim jak to słusznie ustalił Sąd Rejonowy oskarżony P. S.. Żadne okoliczności podnoszone w apelacji nie podważają tego ustalenia.

Odnosząc się do zarzuczonego w apelacji zarzutu naruszenia przez Sąd Rejonowy zasady in dubio pro reo stwierdzić należy, że zasada ta ma zastosowanie jedynie wówczas, gdy organ orzekający w ramach swobodnej oceny dowodów doszedł do przekonania, że istnieją dwie wersje zdarzenia, z których nie da się żadnej wyeliminować poprzez ocenę. Tylko wówczas sąd zobligowany jest sięgnąć po regułę określoną w art. 5 § 2 kodeksu postępowania karnego i rozstrzygnąć wątpliwości na korzyść oskarżonego. Sytuacja taka w niniejszej sprawie nie zachodzi bowiem Sąd I instancji respektując wszystkie zasady procesowe zdołał ustalić konkretny stan faktyczny nie budzący wątpliwości Sądu. Podkreślić należy też, że niedające się usunąć wątpliwości powzięte być muszą przez Sąd orzekający, a nie wysuwane przez stronę. Jak wynika z lektury uzasadnienia zaskarżonego wyroku Sąd meriti zbudował swoje przekonanie o winie i sprawstwie oskarżonego na konkretnym materiale dowodowym, który w sposób jednoznaczny wskazywał na osobę P. S. jako sprawcy przedmiotowego wypadku komunikacyjnego. Wybiórczo zaprezentowane przez obronę argumenty czy okoliczności nie mogą prowadzić do przyjęcia, iż Sąd dokonał błędnych ustaleń faktycznych czy też naruszył zasadę z art. 5 § 2 k.p.k.

Biorąc to wszystko pod uwagę uznać należało, że wywiedziona w niniejszej sprawie przez obrońcę apelacja ma jedynie charakter nietrafnej polemiki z prawidłowo poczynionymi ustaleniami Sądu Rejonowego i dlatego nie mogła zostać uwzględniona.

Wprawdzie apelacja obrońcy nie podnosi bezpośrednio zarzutów dot. drugiego z przypisanych oskarżonemu czynów, gdyż wiąże się on bezpośrednio z czynem pierwszym, to stwierdzić należy, że również w tym wypadku zarówno ustalenia jak i ich ocena dokonane przez Sąd Rejonowy są prawidłowe i Sąd Okręgowy w pełni je podzielając nie widzi powodu czynienia szerszych wywodów w tym zakresie.

Mając na uwadze treść art.447 § 1 k.p.k. Sąd Odwoławczy zobligowany jest do odniesienia się do innych rozstrzygnięć zawartych w zaskarżonym wyroku. Stwierdzić należy, że w realiach niniejszej sprawy orzeczone wobec oskarżonego kary jednostkowe i kara łączna pozbawienia wolności, środki karne i łączny wymiar środka karnego, świadczenie pieniężne i orzeczenie z art. 46 § 1 k.k. w żadnym stopniu nie rażą surowością czy nieadekwatnością, a tylko taka konstatacja wymagałaby ingerencji Sądu Odwoławczego w treść tych rozstrzygnięć. Sąd Okręgowy w pełni podziela argumentację Sądu Rejonowego przytoczoną w uzasadnieniu wyroku na poparcie zasadności i wysokości wymiaru wymienionych rozstrzygnięć. Zwrócić jedynie wypada uwagę na uprzednią karalność oskarżonego, znaczny stopień jego nietrzeźwości i daleko idące skutki przedmiotowego wypadku.

Reasumując zaskarżony wyrok jako trafny i prawidłowo uzasadniony utrzymano w mocy.

O kosztach na rzecz Skarbu Państwa za postępowanie odwoławcze orzeczone na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. biorąc pod uwagę sytuację materialną oskarżonego i obciążenia finansowe wynikające z wyroku I instancji.

O kosztach oskarżyciela posiłkowego orzeczone na podstawie art. 627 k.p.k.